

Dziennik KRAJ wychodzi codziennie wleczorem z wyjątkiem niedziel i świąt. Numer pojedynczy w Krakowie i Lwowie kosztuje 5 centów.

## Przedpłata wynosi:

	rocznie	kwart.	pośt.
w Krakowie	12 zlr.	3 zlr.	1 zlr.
w Austrii z przesyłką	16 " 4 "	4 " 1 "	40 "
w Niemczech	12 tal.	3 tal.	1 tal.
w Francji	80 fr.	20 fr.	7 fr.
w Serbii, Włoszech,			
Rumunii i Szwajc.	48 fr.	12 fr.	4 fr.
w Turcji	64 " 16 "	16 " 6 "	
w Belgii	56 " 14 "	14 " 5 "	

# KRAJ

Przedpłata przyjmuje Administracja dz. Kraj, urzęda pocztowe austriackie i zagraniczne, oraz niżej wymienione agencje.  
Redakcja, Administracja i Ekspedycja miejscowa w Krakowie ul. Mikołajska l. 435.  
Listów nieofiarowanych nie przyjmuje się.  
Reklamacje niebezpieczowane wolne od opłaty i uwzględnia się je tylko w terminie 8 dni. — Rekopisów nie zwraca się.  
Cena ogłoszeń (insetatów).  
w pierwszym umieszczeniu wiersz 8 cent  
w każdym następnym umieszcz. wiersz 5  
Stempel od każdorazowego umieszczenia 30  
Ogłoszenia przyjmuje administracja i agencje.

Agencje przyjmujące przedpłatę. W Krakowie: M. Dworski. Skład papieru Z. J. Wywiatkowskiego, handel Wierzuchowski. — We Lwowie: Księgarnia Gubrynowicza i Szmidta.  
Agencje przyjmujące ogłoszenia. W Krakowie: Marjan Dworski. — We Lwowie: Agencja dzienników A. J. Piatkowskiego. — W Tarnowie: Księgarnia Gazdy. — W Wiedniu: B. Wołowski.  
Administrateur de la Gazette des Etrangers, Wien Kolowratring 9. — Hasenstein & Vogler, Neuer Markt Nr. 11. — Oepelik, Wolzeile Nr. 22. — Rudolf Mosse, Seilerstätte Nr. 2. — Filip Löb, biuro anonsów, Wolzeile Nr. 2. — W Pradze: Ferdinandsstrasse Nr. 38. — W Berlinie, Monachjum, Zürichu i St. Gallen: Rudolf Mosse München, Windermachersgasse, 3. — W Hamburgu, Frankfurt nad Menem, Berlinie i Lipsku, Bazylei, Zürichu, St. Gallen, Genewie i Sztutgardzie: Hasenstein & Vogler. — W Paryżu: Księgarnia Władysława Mickiewicza „Librairie de Luxembourg rue de Tournon 16.”

## Przegląd polityczny.

Część mającej się zaciągnąć pożyczki 80milionowej ma być, jak głoszają dzienniki centralistyczne, obrócona na budowę kolei galicyjskich, mianowicie linii z Zagórza do Grybowa i z Tarnowa do Leuchowa. Jakkolwiek linie te są konieczne z względów strategicznych dla rządu i dlatego budowa ich jest prawdopodobną; niemniej jednak delegacja nasza powinna zapewnić się, że odpowiednia część pożyczki 80milionowej rzeczywiście obrócona zostanie na ten cel.

Mamy już przed sobą całą osnowę projektu adresu izby panów. Autorem tego projektu jest hr. Antoni Auersperg, znany jako poeta pod pseudonimem Anastazius Grün. Można sobie więc łatwo pomyśleć, że pod względem stylistycznym projekt ten nie zostawia nic do życzenia. Natomiast pod względem treści jest on prostą parafrazą, omawia iem odmiennymi słowy mowy tronowej — uważamy też za zbyteczne powtórzenie go tutaj w całości. N gdzie tam nie znajdziemy najmniejszego śladu sprzeczności z treścią mowy tronowej; same przytakiwania i potwierdzenia nawet w punkcie finansowym. Projekt tak samo jak mowa tronowa uważa klęskę finansową za ubolewania godną „reakcję”, przeciw której trzeba użyć doniosłych środków pomocy; wspomina dalej projekt o luce w ustawodawstwie wyznaniowym — słowem jest on wierszem echem mowy tronowej.

Pomimo że komisja piętnastu przyjęła wniosek Périera, aby równocześnie z głosowaniem nad przedłużeniem władzy głosować nad ustawami konstytucyjnymi, których uchwalenie ma nastąpić najdalej do 15 stycznia — pomimo to Mac Mahon oświadczył się gotowym przyjąć w audjencji członków tej komisji. Audjencja ta nastąpiła d. 12 b. m. Komisję prowadził hr. Rémusat, który oświadczył, iż komisja przybyła wyrazić marszałkowi uczucia swego poważania, które się objawiają w zamiarze przedłużenia jego rządów. Mac Mahon podziękował za zaufanie, oświadczył, iż pod względem projektów i poprawek musi się zachować w milczeniu; rzekł, iż nie może w niczem zmieniać osnowy ostatniego mesażu swego, upraszał komisję o przyspieszenie prac podjętych, aby władzy wykonawczej, użyć potrzebnej trwałości i potęgi; a co do reszty, odesłał komisję do ministrów. Następnie nadmienił Mac Mahon, iż podziela zdanie Rémusata co do konieczności uchwalenia ustaw konstytucyjnych po przedłużeniu władzy. Rozbiór tych ustaw jest rzeczą zgromadzenia narodowego, któremu on zawsze poddaje się, wyjąwszy, gdyby szło o jego ustąpienie, jeśliby miał mniemać, iż nie może być narzędziem wszechwładnych postanowień tego zgromadzenia. Gdy w końcu Rémusat ponownie żądał, aby Mac Mahon kategorycznie przyjął zobowiązanie pod względem ustaw konstytucyjnych, odpowiedział Mac Mahon, iż nie może przypuścić, aby ustawy te nie miały być uchwalone, gdyż one jedne mogą jemu i jego rządowi użyć koniecznej siły i powagi. Komisja 15-tu przyjęła wieczorem zmieniony wniosek Périera 8 głosami przeciw 7, według którego przedłużenie rządów M. c. Mahona ma być przyznane na lat 5 po zebraniu się przyszłego zgromadzenia prawodawczego. — Członkowie prawicy obstają przy 10-letnim przedłużeniu władzy.

## Sprawy Tellusa.

O ogólnym zebraniu akcjonariuszów Tellusa z 7go bm. w Poznaniu otrzymujemy od jednego z tamtejszych obywateli następujące pismo:

Zebranie to nie utrzymało się na wysokości swego zadania, nie pojęło niebezpieczeństwa finansowego obecnej chwili. Pan prezes rady nadzorczej Tellusa zwołał zebranie, ale nie ułożył programu; uważać chciał zebranie jako pogadankę, a więc przepomniał, że na podobne zabawki nie godzi się zwoływać obywateli aż do Poznania.

Pan referent rady nadzorczej referował o rzeczach bez doniosłości, np. o kompromisach z firmowymi, o których żaden paragraf banku nie mówi, i trzba było o tym publiczność wtedy uwiadomić kiedy się to działo, a pewno byłoby interesem ten kompromis unieważnić. Dziś wszystko to nie na czasie.

Przed publicznością tylko trzech członków rady nadzorczej zasiadło, innych nie było lub umiścili się wśród akcjonariuszy. Prezes, wybrany przez zgromadzenie, dozwalał puszczać cugle wymowie, której brakowało często estetycznej formy. Krytykowano radę nadzorczą i przed czasem firmowych, gdyż bilans jeszcze nie wykonany, a więc danych nie ma dotąd.

Ale najsmutniejsze na nas wrażenie robili członkowie rady nadzorczej; ci bowiem woleli cierpliwie słuchać wyrzutów, jak uchwycić się myśli, która by postawiła ich odrazu na czele komitetu niosącego pomoc częściowo z ich winy działającej straty ponoszącym współbraciom!

Przyjąwszy pierwszy znany wniosek Malczewskiego, zagradzała tym sposobem wszelkim przykrym dysputom, nadawała kierunek piękny całej sprawie i okręcił z naszymi finansami dziś jakoby płynący wśród rozruchanego morza, prowadziłaby do przystani.

Czemu członkowie rady nadzorczej nie wyrzekli odrazu: wnioskowi temu będziemy starali się zadosyć uczynić, według najlepszych sił naszych, prosimy do współpracownictwa wszystkich, którzy z pomocą nam dają — ale zastrzegamy sobie wszelką odpowiedzialność za nieudanie się naszej pracy.

I wszystkie wnioski inne mogłyby być wtedy przyjęte i nad nimi w ściślejszym kole, z przybraniem wnioskodawców, debatować — i wszelka była łatwość takowych pogodzenia, bo one tylko co do formy się różniły, a w rzeczy samej wszystkie miały na celu jedynie ratunek współbraci, ratunek własnej zagrożonej ogólną powodzią finansową zagrody rodzinnej.

Ciężka jest walka o stworzenie „sposobu ratunku” wśród obecnej chwili, ale my ją sami sobie utrudniamy; a więc na bok swary, na bok wszystko i wszyscy, którzy się nie kupią koło wspólnego sztanaru tych, którzy występują naprzód i zbierają nas do dzieła! Kiedyś winnych zapozwiemy przed sąd publiczny, a dzisiaj łączmy się z członkami „rady tymczasowej”, która odwołuje się do narodu. Kończąc z wieszczem naszym:

Biada tej ziemi, gdzie ciepło słoneczne  
Nie rozgrzać, nie rozplomić nie zdoła!  
Biada tym sercom, gdzie słowo serdeczne  
Gorącego echa nie wywoła!

## Korespondencje „Kraju”.

Wiedeń 12 listopada.

Po spełnieniu kilku formalności i wyborze prezydenta z dwoma pomocnikami, między którymi jest jeden Sławianin Vi-

dulich (który był i przedtem wiceprezydentem) jako „verfassungstreue” przystąpił centralści do dwóch drażliwych przedmiotów; z których jeden polityczny, a drugi finansowo-politycznej natury uważany być może jako „mixtum compositum” centralistycznego systemu teraźniejszych ministrów.

Adresa parlamentarne jako odpowiedzi na przemowy monarchów są w każdym państwie konstytucyjnym objawem ludności legalnej reprezentacji i mieć więcej wyrazem opinii publicznej.

Adres rajchsratu wiedeńskiego ma swoją specjalność; uwydatnia on zwykle tendencje i życzenia jednej partji politycznej, które przez „m dum” mechanizm głosowania wychodzą na wierzch, i w firmie legalnej jako emanacje ludowej większości przedstawiane bywają.

Dla tego też w naszej Przedlitawji ten orja głębokiego myśliciela Milla, że w porządnym ustroju państwa konstytucyjnego wypada starać się o odzwierciedlenie przekonań mniejszości, należy do mrzonki, a nawet niedorzecznych pomysłów. Tak samo i sprawy ekonomiczne względem politycznym bywają podporządkowane: i jeśli się na tem polu w głąb rze czy wejdzie, to niepodobna nie widzieć związku, jaki istnieje między zmysłem surowym wyzyskiwania i „money making” plutokracji centralnego grodu, a systemem politycznym centralizacji, który na takiej pseudo-ekonomicznej podstawie się musi opierać.

Naturalną konsekwencją takiego ustroju państwa austriackiego (z wyłączeniem Węgier i tak zwanych: par es adnexae) być musi i co do adresu jako odpowiedzi na mowę tronową i co do przyjęcia ciężaru 80milionowej pożyczki... uchwała rajchsratu w obu izbach, odpowiednia zyczeniem partji centralistycznej mającej władzę rządzenia i większość głosów w parlamencie do przeprowadzenia decyzji w najważniejszych ogólnu dotyczących kwestjach.

Już pierwszy krok postawiony na drodze ułożenia treści adresu pokazuje, że bezwzględność w ignorowaniu mniejszości będzie i w nowym składzie rajchsratu przyswiecać działalności centralistów. Na 15 członków adresowej komisji wybrano jednego p. Grocholskiego, który nie należy do ich partji. Wybór dra Giskry i p. Pawlikowa są charakterystyczne politycznie i finansowo.

Przy oznaczeniu zaś członków do zmu-dnej i jak wiemy, najeździe jałowej pracy wydziału petycyjnego miano władzę protekcyjny na czterech Polaków i jednego Niemca, który jest u centralistów persona ingratisima dra Lienbachera, b. nadprokuratora w Wiedniu.

Hr. Hohenwarta pomijają wszędzie z umysłu i dla oznaczenia wagi, jaką przywiązują do tej osobistości politycy centralści. To jednak, gdyby chciano uważać jako złe, może wyjść na dobre dla przeciwników systemu, jeżeli rozum polityczny dostarczy interesowanym wskazówek dzisiejszej sytuacji odpowiednich i w własnym interesie ich zsolidaryzuje o koło zasad wspólnych; wtedy choć „mniejszość” może mieć jak w innych parlamentach znaczenie, nie mówiąc już o szansach, jakie samowiedza ma zawsze w przyszłości, choć chwilowo okoliczności były nieprzyjemne.

O dyskusjach nad adresem i o finansowem przedłożeniu rządu (Regierungs-Vorlage) trzeba będzie nieco obszerniej pomówić. Tu tylko wypada zaznaczyć, że minister finansów troskliwie utrzymał myśl kierującą mowy tronowej, wyszedł z redakcji jego kolegów, gdzie rządowi teraźnijszemu pewna zasa, a nie wina się windykuje za jego przeczność,

którą okazał przy objęciu po hr. Hohenwarcie władzy rządowej.

Mówi minister de Pretis, że rząd teraźniejszy ledwie objął władzę, zaraz poznał niebezpieczeństwo bezprzykładnych, bo nieograniczonych i ciągle zwiększających się operacji wiedeńskiej giełdy i starał się temu zaradzić wszelkimi środkami, przewidując katastrofę na polu ekonomicznym i przemysłowym.

Tymczasem wystarczy spis koncesji wydawanych na przedsiębiorstwa akcyjne różnorodnych gatunków, na setki liczone, i uwzględnienie rzeczywistych dat, kiedy i jakie? zostały wydawane koncesje bez żadnych zastrzeżeń i z pozwalaniem na wydawanie akcji niewpłaconych. Pokażcie się dokumentalnie: jaka pozostała spuścizna? a jaki przybytek koncesji na finansowe przedsiębiorstwa zaznaczyć należy według statystyki znych prawdziwych materiałów na rachunek teraźniejszej władzy rządowej.

Nie łatwiejszego, jak zrobić dokładny wyciąg z gazety urzędowej wiedeńskiej. Przed dwoma laty (1871) zaczęły się rządy teraźniejszego ministerjum. W maju b. r. nastąpił ten okropny „krach” na giełdzie. Przez 1 1/2 roku nowych papierów na akcje przybyło więcej, niż przez lat 10. Rok 1872 będzie starość epoki historyczną w ustawodawstwie finansowem Przelitawji, które miało na celu okazać światu, jak rozwój przemysłu w Austrii się uwydatnił, kiedy tak kolosalne kapitały na cele przemysłowe się znalazły. — Jaki sąd bezstronny wypadnie, łatwo zrozumieć. Dziś trzeba pokutować.

Wiedeń 13 listopada.

F. Kwestje finansowe i sprawa przesilenia giełdowego stanowią niewątpliwie sygnaturę bieżącej kadencji rady państwa; akcja parlamentarna tak w pełnej izbie, jakoteż w pojedynczych komisjach i klubach koncentruje się koło tej jednej najżywniejszej kwestji, która jak najprędszego czeka załatwienia. Wszystkie frakcje i stronnictwa izby deputowanych jednoczą się w wspólnym zamiarze jak najprędzego obmyślenia środków zaradczych w sprawie ostatniej katastrofy finansowej, celem wyswobodzenia rozwoju ekonomicznego z pod wpływu szwindłów giełdowych i utrwalenia zachwianych podstaw handlu, przemysłu i rzemiosła. Dążność ta znalazła i na dzisiejszym posiedzeniu izby deputowanych wyraz w wniosku znanego deputowanego z Wyższej Austrii radcy Lienbachera, jednego z głównych przywódców stronnictwa prawopolitycznego, w wniosku popartym przez hr. Hohenwarta, Petrię, Hormuzakiego, Greutera, hr. Harranta i 20stu innych jeszcze członków prawego centrum, a żądającym wysadzenia specjalnej komisji, celem zbadania przyczyn ostatniej katastrofy finansowej i obmyślenia środków zaradczych. Z drugiej atoli strony nasuwa wniosek ten zarazem dość prawdopodobne przypuszczenie, iż frakcja hr. Hohenwarta użyje ostatniego przesilenia giełdowego, jako skutecznej broni w swej walce z systemem centralistycznym i z polityką finansową gabinetu ks. Auersperga.

Dzisiejsze posiedzenie izby deputowanych zagajonem zostało przez przewodniczącego dr. Karola Rechbauera o godzinie 11 w południe. Po odczytaniu pisma ministra Zemiałkowskiego, w którym tenże zawiadamia prezesa izby o przyjęciu mandatu do rady państwa z okęgu wyborczego wiejskiego Biada — Zywiec i uprasza zarazem o zarządzenie potrzebnych kroków, gabinet rządu na ponowne wyboru jednego deputowanego z miasta Lwowa, także z wyłączonego powyżej żąda



nia dr. Lienbachera, przyjęto jednomyślnie wniosek przewodniczącego klubu lewicy dr. Pergera, żądający wyboru wydziału gospodarczego z 36 członków, którzyby zajęli się zbadaniem wniesionego na ostatnim posiedzeniu przez ministra finansów projektu ustawy dotyczącej urzędzenia kas pożyczkowych.

W skład wydziału tego weszło 14tu członków klubu lewicy, po 8 członków klubu postępowego i klubu lewego środka, z delegatów polskich Dunajewski, Mendelsburg i Piotr Gross, ze stronnictwa prawnopolitycznego hr. Hohentwart i bar. Petrino.

Na wniosek dra Pergera przekazano nowo obranemu wydziałowi również trzy prowizoryczne rozporządzenia cesarskie, wydane na podstawie §. 14 ustawy zasadniczej o reprezentacji państwowej z d. 21 grudnia 1857 a dotyczące rozwiązania towarzystw akcyjnych, zmiany §. 14 statutu banku narodowego z roku 1872 i tymczasowego zniesienia cła zbożowego.

Następnie uchwalono również na wniosek dra Pergera wybór wydziału z 9ciu członków, mającego zająć się rewizją regulaminu dla izby deputowanych przez wylosowane na pierwszym posiedzeniu komisje.

Najbliższe posiedzenie izby deputowanych odbędzie się we wtorek o godzinie 11tej z rana; na porządku dziennym dyskusja nad projektem adresu, którego wypracowanie poruczone dr. Herbstowi. — W ciągu tej przerwy w czynnościach izby pracować będą wydziały: adresowy, legitymacyjny, petycyjny, gospodarczy i regulaminowy.

Jutro o godzinie 11tej z rana odbędzie się trzecie z kolei posiedzenie izby panów, na którego porządku dziennym znajduje się sprawozdanie komisji adresowej.

## Niemcy.

Mowa tronowa pruska, którą dnia 12 b. m. minister Camphausen zagał sejm pruski, następującej jest treści: Dostojni, szlachetni i szanowni panowie obu izb monarchji! JKMość cesarz i król, polecił mi w jego imieniu zagać sejm monarchji. JKMość boleje bardzo nad tem, że oświadczenie nie mógł zagać sejm, a zwłaszcza, że obecna izba deputowanych z nowych składa się posłów. W imieniu JKMości wyrażam życzenie i nadzieję, że reprezentacja kraju poprze rząd w dalszym przeprowadzeniu ważnych zadań państwa i umożliwi przeto dalszy rozwój instytucji państwowych. W duchu, jaki przy ostatnich wyborach rozstrzygał, upatruje rząd wyraz uznania dla obranej przezeń na polu prawodawczym drogi. Rząd po tej samej drodze dalej postępować będzie. Z projektu budżetu państwa na r. 1874 przekonacie się panowie, że położenie finansowe Prus w błogim znajduje się stanie.

Dług państwa zmniejszył się o wiele przez finansowe operacje w latach ostatnich. Lubo podniesienie płacy robotnika i podrośnięcie wszystkich prawie artykułów znaczniejszych wymagają wydatków, to przecież ma państwo do dyspozycji na rok 1874 takie fundusze, że może zadość uczynić wszystkim potrzebom administracyjnym. Wielkie sumy będzie mógł przeznaczyć rząd na polepszenie i naprawienie zakładów publicznych, a mianowicie na uregulowanie spławnych rzek i otwarcie nowych dróg wodnych. Sprawozdanie komisji śledczej w sprawie koncesji kolejowych przedłożonem będzie panom niebawem. Również przygotowano już projekt celem zaradzenia niedostatkowi prawodawstwa na polu koncesji udzielanych przez rząd różnym stowarzyszeniom akcyjnym. Dalej przedłożoną panom będzie ordynacja opiekuńcza jak i projekt o wyłączeniu przy wprowadzeniu w życie ordynacji powiatowej do pięciu wschodnich prowincji monarchji. Skoro prace tak daleko już posunięte zostały, że nowe organa samorządu z początkiem przyszłego roku wszędzie już fungować będą mogły, przedłożył wam rząd królewski w obecnej kadencji nowe projekta dotyczące reformy wewnętrznej administracji. Uchwalone w ostatniej kadencji prawa regulujące jasniej i pewniej stosunek państwa do wielkich korporacji kościelnych, napotkały ku wielkiemu ubolewaniu rządu, na nieuprawniony opór biskupów rzymsko-katolickiego kościoła. Im bardziej rząd JKMości przekonany jest o tem,

że prawa te nie nadwreżyły w niczem religijnego życia i różnych wyznań państwa, tym stanowcziej wprowadzać będzie rząd w życie te prawa, nieobalony wcale oporem biskupów. W tym celu wcześniej dalsze obmyśli środki, aby interes państwa zadnego nie poniosły szwanku. Rząd przekonany jest o pomocy w tym względzie ze strony reprezentacji kraju. Panowie! Liczne i trudne zadania, jakie was czekają, nie będą mogły być załatwionemi bez żywych walk i starć. Atoli historia Prus a mianowicie historia ostatnich lat jest dowodem, że reprezentacja kraju zawsze w chwilach stanowczych stawała po stronie rządu i potrzebne dla dobra kraju uchwałała reformy. Samowiedza, że tak rząd JKMości jak i reprezentacja kraju tam nawet, gdzie przeciw opinii pewnej części ludności działać musiały, powodowane były tylko dobrem ogółu, będzie rękojmią załatwienia chwilowych przeciwności. Oby miłość do wspólnej ojczyzny ożywiła prace tego sejmu! Z polecenia JKMości cesarza i króla ogłaszam sejm monarchji za otwarty.

## Rada miejska.

Posiedzenie z dnia 13 listopada 1873 r. Przewodniczący dr. Dietl, prezydent miasta; radców obecnych 50.

Między podaniami odczytanymi przez sekretarza, znajduje się oferta p. Stanisława Mreckiego oświadczającego gotowość sprzedania gminie swęj realności pod l. 89 na Kleparzu za sumę 20,000 zła. na pomieszczenie szkoły. Odesłano do komisji uporządkowania miasta.

Radca magistratu dr. Schmidt w odpowiedzi na interpelację r. m. dr. Weigla co do niedokładnego stawiania rusztowań przy fabrykach i pochodzących ztąd wypadków skażenia lub śmierci oświadcza, że jak się z aktów urzędowych okazuje, przyczyną przytoczonych wypadków była nieostrożność lub nietrzeźwy stan pracujących; jeden tylko wypadek kwalifikował się do dochodzenia na drodze karnej i o tem sąd zawiadomiono. Pomiędzy tym jednak magistrat wezwał majstrów i budowniczych, aby należycie urządzali rusztowania przy fabrykach, mianowicie aby do odsawiania facjat nie używano zwykłych drabin, lecz przyrządu z drabin zawieszonych na linach i blokach przytwierdzonych do rygli wysuwanych bądź z dachów, bądź z otworów najwyższej kondygnacji domu.

Na interpelację dr. Bochenka co do prowadzonej fabryki przy Sukienicach prezydent odpowiada, że nikogo nie upoważniał do robienia jakichkolwiek przestępstw na tym budynku; być może, że komisja pożarna będzie w stanie udzielić jakich wyjaśnień w tym względzie na tem lub najbliższym posiedzeniu.

Radca Dworski przedkłada wniosek nagłący sekcji V, aby rada przyjęła na lat 6 ofertę spółki rękodzielniczo-przemysłowej „Bazar“, którą się ta zobowiązuje dostarczać mebli do kwater oficerskich od 1 stycznia 1874 przez lat 3 z opuszczeniem 10%, ewentualnie przez lat 6 z opuszczeniem 15% od cen fiskalnych.

Ponieważ oprócz oferty „Bazaru“ była złożoną jeszcze druga oferta pochodząca od dotychczasowego dostawcy mebli i posiedzieli do kwater oficerskich, Freundlicha i Sp., który deklarował się opuścić 25% z cen fiskalnych, przeto radca Fink zażądał wyjaśnienia, czy w ogłoszeniu licytacji był położony warunek dostarczenia mebli przez 3 czy też przez 6 lat. W pierwszym razie nie należało uwzględnić oferty „Bazaru“ opuszczającego większy procent w razie oddania mu dostawy na lat 6, albowiem jest to oferta dodatkowa nieodpowiadająca warunkom licytacji. W każdym razie oferta Freundlicha jest korzystniejszą, mowca radby przeto wiedzieć, co jest powodem, że sekcja proponuje przyjąć ofertę mniej korzystną. Czy przeciw Freundlichowi zachodzi jakie skargi? Sądzi on, że przy przedsiębiorstwach tego rodzaju nie może być mowy o gwarancjach moralnych, o jakich wspominał sprawozdawca, gdyż gwarancją najlepszą tutaj jest wadium licytanta.

Radca Deiches popiera wniosek Finka. Sprawozdawca Dworski odpowiada p. Finkowi, że skarg oficjalnych nie by-

ło, jednak zachodzą pewne względy moralne, które nie pozwalają oddać tego przedsiębiorstwa Freundlichowi. Zresztą sekcja powinna mieć tyle zaufania u rady, że skoro proponuje odrzucenie drugiej oferty, musiała mieć do tego powodów, których publicznie wyjawić nie może.

Wiceprezydent dr. Strzelecki oświadcza, że Freundlich dostarcza meble do kwater oficerskich od lat 12 i czynił to ku zupełnemu zadowoleniu magistratu a następnie rady. Nie zachodzą więc żadne przeszkody do oddania mu i teraz tego przedsiębiorstwa, skoro ofiaruje najkorzystniejsze warunki. W razie odrzucenia oferty Freundlicha, tenże miałby prawo odwołania się do wydziału krajowego, albowiem według warunków licytacji powinna być ta oferta przyjęta, która największy procent opuszcza.

Dr. Warszauer odpowiada p. Dworskiemu, że sekcja bez względu na to zaufania żądać nie może. Znamieniem rządów autonomicznych jest właśnie wazjemna kontrola. Na wypuszczenie dostawy na lat 6 mowca wcale się nie zgadza, i dla tego jest za przyjęciem oferty Freundlicha jako korzystniejszej.

Radca Federowicz żąda, aby zwrócić wniosek sekcji dla dokładniejszego rozeznania i zdania sprawy na przyszłym posiedzeniu.

Radca Zieleniewski oświadcza, że dostawa mebli dlatego oddawaną była dawniej przez tyle lat jednemu przedsiębiorcy, bo nie było konkurentów. Wdzięczność zatem należy się bazarowi, że obecnie konkuruje. Niekoniecznie należy przy licytacji mieć wzgląd na niższą cenę, zachodzą tu jeszcze i inne względy. Wiadomo, że od braci naszych starożykonnych rękodzielniczy nasi biedni nie mają zarobku; i tutaj więc przedsiębiorca samby zysk ciągnął, gdy tymczasem bazar nastęrczyłby zarobek i innym przemysłowcom. Zresztą bazar wydał już znaczną sumę na zakupno mebli, byłoby to dla niego wielką klęską, gdyby takowych nie mógł zużytkować.

Radca dr. Samelson zbija wywody p. Zieleniewskiego, przemawiając za przyjęciem najniższej oferty.

Radca dr. Rapoport ubolewa, że p. Zieleniewski sprowadził kwestję dostawy mebli na pole wyznaniowe.

Przy licytacjach nie mogą być brane w rachubę okoliczności przez niego poruszone.

Jeżeliby rada odrzuciła ofertę Freundlicha, zdawałoby się w tym wypadku, że czyni to dla powodów przez p. Zieleniewskiego przytoczonych.

Aby tak nie mówiono — sądzi, że rada powinna właśnie zmanifestować dziejszą uchwałę, że przy sprawach tego rodzaju nie kieruje się względami wyznaniowemi.

Przemawiają w tej sprawie jeszcze radcy Birnbaum, Bochenek, Schönborn, poczem przy głosowaniu odrzucono wniosek sekcji a przyjęto ofertę najniższą to jest Freundlicha i spółki.

Referendarz Rupalski przedkłada wniosek magistratu, aby rada dla uczczenia 25tej rocznicy wstąpienia na tron cesarza Franciszka Józefa I.

1. wystąpiła adres wiernopoddanych przez deputację;

2. wzięła wraz z magistratem udział w nabożeństwie w kościele katedralnym odbyć się mającym; nakoniec

3. aby urządziła iluminację w mieście. Wniosek ten rada przyjęła bez rozpraw, wyznaczając na opędzenie kosztów iluminacji i innych wydatków kwotę 950 zła.

Z porządku dziennego przystąpiono do wyboru pierwszego wiceprezydenta.

Przy pierwszym głosowaniu na 51 głosujących otrzymali pp. Friedlein 22, dr. Weigel 18, Muczkowski 10 głosów; Wentzl 1 głos.

Ponieważ nikt nie otrzymał absolutnej większości głosów, przeto głosowano powtórnie. Przy tym głosowaniu otrzymali pp. Friedlein 25, dr. Weigel 20, Muczkowski 5 głosów.

Gdy i tym razem nikt nie otrzymał absolutnej większości głosów, przystąpiono do ściślejszego wyboru, przy którym p. Friedlein otrzymał 24, dr. Weigel 26 głosów.

Dr. Weigel zatem został obrany pierwszym wiceprezydentem miasta.

Na tem zakończono posiedzenie o godzinie pół do 8ej wieczorem.

## Kronika potoczna i rozmaitości.

Kraków, 14 listopada.

Na fundację, utworzyć się mającą na uczczenie 25-jej rocznicy wstąpienia na tron cesarza Franciszka Józefa I, złożyli w administracji *Kraju*: pp. Leopold Dworski 5 zła., Synpolski 20 zła.

Otrzymał od wydziału krajowego trzecią listę składkę na fundację, utworzyć się mającą na uczczenie 25-jej rocznicy wstąpienia na tron cesarza Franciszka Józefa I. Według tej listy złożono dotąd 2331 zła. 40 c. Znaczniejszemi datkami przyczynili się do składki: księżna Karolina Lubomirska 200 zła., Wład. hr. Badeni 50 zła., dr. Józef Schenk prezydent 25 zła., Jorkasch Koch prezydent 20 zła.

Wenta. — Pamięć powodzenia ostatniej „Wenty“ urzędzonej dla ubogich chorych miasta Krakowa, odżywia w nadchodzącą rocznicę, wdzięczność należną dla szanownej publiczności, której dobroczynność dała świeże dowody poświęcenia i pomocy dotkniętym tego lata klęską epidemiczną. Ze zaś najwięcej narażoną na nią była i strat najwięcej poniosła klasa ubogich, któremi towarzystwo pań miłosierdzia przez rok cały się zatrudnia, przeto towarzystwo to pokłada nadzieję w usposobieniu swych współobywateli, że oceniając cel, w jakim zamierzona „Wenta“ za miesiąc ma się urządzić, raczą obecnością swoją i udziałem usprawiedliwić i wesprzeć zabiegi tegoż towarzystwa, w praktykowaniu zasady chrześcijańskiej miłości, opartej na tych słowach: „Ubogich i chorych zawsze wśród siebie mieć będziecie.“

Z towarzystwa pań miłosierdzia św. Wincen-  
tego à Paulo.

Hr. Artur Potocki przeznaczył, poczynszy od przeszłego roku, po 200 zła. rocznie na konkurs dramatyczny, przez cały czas istnienia obecnej dyrekcji teatru krakowskiego.

Wykaz osób aresztowanych w Krakowie. — W miesiącu października 1873 r. organa krakowski dyrekcji policji aresztowały 536 osób. Z tych oddano sądom cywilno-karnym 142, a mianowicie: za gwałt publiczny 7, za kradzież 101, za sprzeniewierzenie 5, za oszustwo 3, za obrazę straży 3, za pobicie, skażenie i inne uszkodzenie ciała 10, za złośliwe uszkodzenie cudzej własności 4, za rozbój 1, za przybranie charakteru urzędowego 1, za podanie fałszywego pochodzenia (§ 350) 1. Oddano magistratowi m. Krakowa: za żebranie, brak zatrudnienia, brak miejsca pobytu, niemoralne życie, zbiegnięcie z terminu i z domu przytułku i t. d. 151. W szpitalu umieszczono osób 10. Ukarano zaś policyjnie za włóczęgostwo, pijaństwo, ekscesa i t. p. 233. Nadto pociągnięto do odpowiedzialności 72 osób, a mianowicie: za powrót z wydalenia 9, za przewinięcia w służbie 36, za przekroczenie przepisów dorożkarskich 12, za pozostawienie koni bez dozoru 8, za spieszną jazdę 1, za przekroczenie przepisów meldunkowych 1, za otwarcie szynków w godzinach niedozwolonych 3, za tamowanie przejścia na chodniku 1, za utrzymywanie muzyki bez pozwolenia 1.

Arcybiskup lwowski, ks. Fr. Ksawery Wierchlejski, wystosował do duchowieństwa swęj djecezji list pasterski, w którym poleca księżom proboszczom, aby 2 grudnia r. b., jako w dzień 25-jej rocznicy wstąpienia na tron cesarza austriackiego, odprawili w swoich kościołach parafjalnych uroczyste nabożeństwo.

Z powodu nadzwyczaj silnego obrotu zbożowego, pomnożyła dyrekcja kolei Karola Ludwika liczbę urzędników na stacji brodzkiej o 5 osób, i zarekwirowała tam 40 robotników z Bochni.

W sprawie kolei wschodnio-węgierskiej (Ost-bahn) donosimy dzisiaj, że na posiedzeniu sejmu węgierskiego, odbytym dnia 10 b. m., przedstawił Deak petycję galicyjskich akcjonariuszów kolei wschodnio-węgierskiej wraz z memorjałem, o którym się wyraził, że jest bardzo zajmującym. Wiadomość ta powinna korzystnie wpłynąć na akcjonariuszów galicyjskich i pobudzić ich do tem energiczniejszego działania, gdyż jakeśmy to już wczoraj powiedzieli, wtenczas tylko spodziewać się można pomyślniejszego zakończenia tej sprawy, jeżeli wszyscy akcjonariusze połączą się w jeden zastęp, aby skutecznie wywrzeć nacisk na urzędowe sfery węgierskie. W tym celu zaś powinni wszyscy dopełnić warunków podanych w inseratach, o których już wczoraj wspomnieliśmy na tém miejscu.

Bal. — W niedzielę dnia 16 b. m. odbędzie się w Miechowie, w gub. kieleckiej, bal na korzyść zakładu chorych, do którego robia wspaniałe przygotowania i na który się podobno także z Krakowa i z okolicy wiele gości wybiera.

Na placu powszechnej wystawy wiedeńskiej dla pokrzepienia sił zwiedzających ją gości było 29 restauracyj, 5 kawiarni, 54 bufetów, połączonych z winiarniami i piwiarniami,



6 amerykańskich pawilonów z napojami, 1 mleczarnia, 1 skład owoców.

**Na drodze administracyjnej** zagrożono znowu ks. Leduchowskiemu iż zapłaci 1000 talarów, jeżeli w przeciągu dwóch tygodni nie obsadzi probostwa wleńskiego. W sprawie obsadzenia tego probostwa ma ks. Areybiskup według *Dzian. Pozn.* zapłacić już kary 1900 tal. i to 200 tal. kary sądowej a 200 i 500 tal. kary administracyjnej. Doliczywszy do tego 600 tal. kary sądowej za różne nominacje i 300 tal. za ks. Schroetera, dojdzie suma wszystkich kar, na jakie dotychczas został skazany, do 2800 tal. Suma ta wzrośnie jeszcze naturalnie nowymi karami, jakie zawyrokowane zostaną w terminach dniach 18 i 21 b. m. W tych dniach zresztą ma nastąpić nowa egzekucja.

**Kulturregerstwo.** — Pruski minister oświecenia zamierza podobno tym nauczycielom, którzy okazać szczególną gorliwość w rozkrzewianiu języka niemieckiego w szkołach polskich lub mieszanym w zabiorze pruskim, wyznaczyć w roku przyszłym remunerację.

**Zebrała dla rodziny** śp. Stanisława Moniuszki kwota wynosi r. 10,041 k. p. 38 i procent banku handlowego od składanych tam częściowo wpływów r. 430 kop. 69, razem r. 10,472 kop. 7. Cała ta suma wzięta już została rodzinie zmarłego kompozytora.

**Prywatne obserwatorium astronomiczne.** Lekarze wolno-praktykujący w Płońsku, p. Jędrzejewicz, zamierzają urządzić tamże małe obserwatorium astronomiczne, na którego budowę wydał już do 2000 zł. Oprócz tego zamówił w Monachium refraktor za 2000 zł.

**Dentysta i doktor medycyny,** p. Walter, Polak, udał się z Moskwy do Paryża, aby przedstawić tamtejszej akademii medycznej nowy sposób leczenia bólu zębów.

**Dwa stowarzyszenia zebrańców.** — Po dług *Sud. Wiestnika* w powiecie Wierchniodnieprowskim istnieją dwa stowarzyszenia zebrańców, z których każde ma swego naczelnika, zwanego „dziadem”. Stowarzyszenie pod kierownictwem dziada Makara utworzyło się we wsi Derjewce i odznacza się zasadami komunistyczno-epikurejskimi; członkowie dzielą między sobą zebrane pieniądze po równej części i obracają następnie cały plon jałmużny na wspólną hulankę, podczas której dopuszczają się jawnie wszelkiego rodzaju rozpusty. Drugiemu zaś stowarzyszeniu przewodniczy dziad Sergiusz; spółka ta ma szczególnie na celu zaoszczędzenie grosza na czasy krytyczne.

**Sekta mormonów** w Ameryce nad Stonem Jeziorem zagrożona jest utratą swego mistrza i wielkorządcy. Brigham Young zapadł w tak ciężką chorobę, iż wątpią o jego ocaleniu. Można sobie wyobrazić — pisze jedna z gazet zagranicznych — jaki w razie śmierci jego pod

niosą lament liczne żony i dzieci proroka. Sam nekrolog łącznie z podpisami członków rodziny Brigham'a zajmie około dwóch szpalt dziennika.

**Teatr.** — W sobotę dnia 15 b. m. komedia w 5 aktach: „Tricoche i Cacolet“ pp. Meilhac i Halevy.

**HOTEL DREZDEŃSKI.** *Przyjechali:* Leo d. Karabsty c. k. konsul z Bukaresztu; Sew. Niedzielski urz. z Warszawy; Wine. Gładysz wł. d. z Zabna; Krystyn Schindler apt. z Bolechowa; Henr. Turnau wł. d. z Gajek; Aleks. Rostokow ob. z Igołomji; Aleks. Petrow ob., Michał Szczepanowski inż., Konst. Doroszewski urz., z Kongresówki; Karol Gustaw Horn dyr. assekur. z Pesztu.

**HOTEL POLSKI pod BIAŁYM ORŁEM.** *Przyjechali:* Luc. Możdżyński dr. m. d., Józef Wodzicki dr. med., Walerja Pomianowska wł. d., Sew. Orłowski inż., Krzysztof Rudzki ob., Czesław Sroczyński student, M. Borkowski wł. d., z Kongresówki; Emalja Poppe ob. z Wrocławia; Jan Komperda kanonik z Czarnego Dunajca; Henr. Binder kup. z Berlina; Albin Paleczny ob. z Czech; Feliks Nagórski obyw., z Nowego Targu.

**Spostrzeżenia meteorologiczne.** — Dnia 13 listopada przed południem mglisto, później pogoda; termometr od +0.8 doszedł do -6.6 R. Barometr opada; rano o 6 dnia 14 stan jego był 328.95, termometru -6.8 R. Wiatr północno-wschodni.

**Wiadomości urzędowe.**

— Minister sprawiedliwości pozwolił adwokatowi sądu pow. w Sokalu, Ludwikowi Godlewskiemu, przesiedlić się na własną jego prośbę w tym samym charakterze do Bóbrki.

— Minister sprawiedliwości mianował assekurantów: Leona Szechowicza, Zygmunta Augustyna i Hipolita Wolańskiego, adjunktami sądów powiatowych, a mianowicie: pierwszego w Mielnicy, drugiego w Łopatynie, ostatniego w Drohobyczu.

— Na przedstawienie gminy w Długiem, nadała rada szkolna krajowa posadę rzeczywistego nauczyciela przy tamtejszej szkole Janowi Józefowiczowi, tymczasowemu nauczycielowi w Długiem.

**Wyciąg z dziennika urzędowego** *Gazety Lwowskiej* z dnia 7 listopada:

Obwieszczenie. Wiktor Brzeski, notariusz, przeniesiony został z Podgórza do Krakowa.

Konkurs. — Ks. Józef Strzeszkowski, dotychczasowy pleban obrz. łac. w Wołkowie, pow. lwowskiego, otrzymał dnia 24 września kanoniczną instytucję jako pleban na opóźnione probostwo w Nawarji. Do parafji probostwa

w Wołkowie należy w 6 miejscowościach i promieniu 1 mili 1450 dusz. Obowiązki pasterki pełni jednocześnie pleban sam bez pomocy wikarego. Prawo patronatu wykonywa konwent pp. Benedyktynów obrz. łac. we Lwowie. Administratorem probostwa w Wołkowie mianowany został ks. Hipolit Zaremba, dotychczas administrator probostwa w Nawarji.

**Gospodarstwo przemysł i handel.**

**Czyniąc zadość powszechnemu żądaniu,** powtarzamy niniejszemu po raz drugi ceny transportu zboża do Węgier. — Ceny zboża i produktów mącznych w Węgrzech są w porównaniu z cenami w Galicji i Rosji tak wysokie, że wywóz do Węgier z powodu bardzo znacznego zniżenia cen taryfowych na kolejach żelaznych, stanie się zapewne bardzo korzystnym dla dotyczących przedsiębiorców.

Ceny transportu na najbliższej drodze t. j. przez pierwszą węgiersko-galicjską koleją żelazną są następujące:

Od stacji	D o s t a c j i :		Za centnar krajców w. a.
	Munkacs	Ujhely	
Od stacji	Ungvár	88	98
	Arad	128	143
	Temesvár	137	152
	Wardain	111	125
	Gross	111	125
	Dobczin	96	110
	Koszyce	80	95
	Szeremes	81	96
	Miskolcz	88	103
	Peszt	104	119

Ceny te, od których się jeszcze pobiera odpowiedni dodatek na ażjo, odnoszą się jednak tylko do ładunków w pełnych wagonach.

Przy mniejszych ilościach są ceny transportu tylko nieznacznie wyższe.

Objaśnienie co do cen transportu do innych stacji, udzieli bezpłatnie chętnie dyrekcja węgiersko-galicjskiej kolei żelaznej w Wiedniu, której także i powyższe daty zawdzięczamy.

**Ajencja banku galicyjskiego dla handlu i przemysłu w Oświęcimie:**

*Kraków 12 listopada.* — Na dzisiejszym targu w Oświęcimie było wołów 1165, płacono za parę 250-340 zł. czyli za centnar mięsa loco Wiedeń 34-35 zł.

Na targu poniedziałkowym w Wiedniu przy spędzie 3267 sztuk wołów, płacono za woły z paszy 33-34 zł. centnar, za woły stajenne 35 1/2-36 1/2 zł.

**Jużeśmy kilkakrotnie wspomnieli** w dzienniku o *Korneuburskim proszku dla bydła* i zwracali uwagę na jego skuteczne używanie w kilku dworskich stajniach i wynagrodzenie kilku medalami; dziś po otrzymaniu nowych doniesień o pomyślnych skutkach tego proszku mówimy znowu o nim, krótko nadmienając, że proszek dla bydła z wielką korzyścią daje się *bydłu rogatemu* w podaju mleka z krwią zmieszanego, w wzdęciach, dla polepszenia mleka, a szczególnie podczas cielienia się krowy.

*Koniowi* przeciw gruźli, chorobom gardlanym, kłuciu i w braku ochoty do jedzenia. — *Ouciom* do usunięcia wszelkich chorób brzusznych.

W ogóle korneuburski proszek dla bydła może być używanym z bardzo wielką korzyścią także w zupełnie zdrowym stanie domowych zwierząt, powiększa działalność narządów trawienia, nie dopuszcza nienaturalnego, zdrowiu szkodliwego nagromadzenia się strawionych pokarmów, sprawia, że zwierzęta nie łatwo ulegają zaraźliwym wpływom, nareszcie zapobiega chorobom, na które bydło najczęściej bywa narażone.

Składy c. k. konces. korneuburskiego proszku dla bydła wymienione są w dzisiejszym ogłoszeniu na drugiej stronie.

**Ostatnie wiadomości.**

Wczorajsze posiedzenie rady miejskiej krakowskiej, z którego powyżej podajemy sprawozdanie, z dwóch względów zasługuje na uwagę.

Najprzód z powodu wyboru na pierwszego wiceprezydenta dra Weigla. Pokazuje się, że Kraków żąda od p. Weigla, aby prowadził wszystkie jego interesy we Wiedniu, w Krakowie i we Lwowie; w Krakowie zaś w ratuszu, w izbie handlowej i w kasie oszczędności. Wprawdzie uczynność p. Weigla jest ogólnie znana, wątpliwy jednak czy się podjmie tego równoczesnego prowadzenia interesów naszych wszędzie naraz.

Drugą rzeczą ciekawą na wczorajszym posiedzeniu było poruszenie kwestji wyznaniowej i narodowej przy sposobności: wypożyczania starych mebli! Sekcja bowiem wniosła, aby płacić drożej za meble, byle były chrześcijańskie; większość zaś rady, powodując się względami ekonomicznymi, wolała z kasy miejskiej płacić mniej za takie same meble, choćby nawet — wyznania mojąszewskiego! Pokazuje się, że u nas wszystko musi stać na gruncie wyznaniowym, i że nawet starym meblom nie wolno być: bezwyznaniowemi!

**Kursa.** — Wiedeń 12 listopada godz. 2.35  
 Akcje kredytowe 219. — Londyn —. — Srebro 109. — Dukat —. — Lombardy 164. — Losy z 1864 r. 134.50. — Akcje franko-austr. 39.50. — Akcje kolei Karola Ludwika 207.50. — Akcje kolei lwow. czern. 138. — Akcje kolei półn. wschodniej 108. — Akcje banku związkow. 28.50. — Oblig. indemn. gal. 74. — Akcje banku wied. dla obrotu 115. — Akcje anglo-banku 140. — Akcje kolei rząd. 320. — Kolei siedmiogrodz. —. — Kolei Rudolfa 158. — Tramway 159. — Banku budowy 78. — Akcje kolei wschodniej 58. — Akcje banku anglo-węg. 42. — Akcje kolei zjedn. 121. — Losy tureckie 55. — Losy premj. węg. —. — Akcje kolei bogumińskiej 136.50. — Akcje kolei ces. Elżbiety 217. — Akcje kolei półn. zachodn. 196. — Akcje franco-hungaria 25. — Ogólny bank austr. 42.50.

Uspocobienie giełdy: stałe.

Wydawca i redaktor odpowiedzialny: Stanisław Gralichowski.

**Kurs papierów i pieniędzy.**

KRAKÓW, 14 listopada.		WIEDEN, 13 listopada.	
Zł. c.	Zł. c.	Zł. c.	Zł. c.
5% Obligacje indemn. galicyjskie... kupon ubiegły... 017	73 75	75 75	68 45
4% Listy zastawne galicyjskie... kupon ubiegły... 147	67 50	69 50	73 40
5% Listy zastawne galicyjskie... kupon ubiegły... 184	75 50	77 50	
4% Listy zastawne polskie serja I... kupon ubiegły... 156	92 75	94 50	
4% Listy zastawne polskie serja II... kupon ubiegły... 156	91 50	93 50	
5% Listy zastawne polskie nowe... kupon ubiegły... 195	91 25	93 25	
4% Listy likwidacyjne polskie... kupon ubiegły... 1-1	77 50	79 25	
6% Listy zastawne banku hip. gal. kupon ubiegły... 121		81	
6% Listy zastawne banku włościan. kupon ubiegły... 221		91	
Galic. zakładu kredyt. ziemskiego: 5 1/2% Listy zast. 36-letnie srebrem. 6% Listy zast. 36-letnie banknot. 6% „ „ 1-letnie			
Akcje kolei warszawsko-wiedeńskiej	91	93	
„ „ galic. Karola-Ludwika	204	209	
„ „ lwowsko-czern-jaskiej	135	139 50	
„ „ banku dla han. i przem. 80 zł.			
Losy krakowskie na 20 zł.		24	
„ 5% (Donau-regulirung)	96	99	
„ premjow. węgierskie	76	80	
„ 3% tureckie 400 franków	52	56 50	
„ miasta Stanisławowa			
Srebro nowe austriackie	108 50	110 50	
„ w kuponach	108	109 50	
„ (obrazkowy rubel)	167	170	
Papierowe rosyjskie	154	155	
Talary pruskie	170 50	172 50	
Dukat obrazkowy	5 40	5 52	
20-frankówka	9 10	9 25	
Rumuńskie obligacje 100 tal.	31	33	
<b>WARSZAWA, 8 listop.</b>			
Listy zastawne serji 1 4%	94 10	94 40	
„ „ 2. 4%	93	93 30	
„ kupon ubiegły	1 51 1/2		
„ nowe	92 60	92 90	
„ kupon ubiegły	1 88 1/2		
„ likwidacyjne 4%	78 80	79 10	
„ kupon ubiegły	1 74 1/2		



